

*Michał Szreffel*

## Wymiar międzynarodowy śledztwa przeciwko Salomonowi Morelowi

W dniach z 2 na 3 września 1939 r. Wehrmacht zajął miasto Świętochłowice na Górnym Śląsku. Administrację tego terenu Adolf Hitler powierzył utworzonemu jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych zarządowi cywilnemu, którego zwierzchnikiem był Josef Wagner – gauleiter i nadprezydent Śląska. W praktyce jednak rządy sprawował tam kierownik Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu Otto Fitzner, który pojawił się w Katowicach już 3 września 1939 r. Warto przypomnieć, że Wojsko Polskie wycofało się ze Świętochłowic właśnie w nocy z 2 na 3 września 1939 r. Władzę wojskową na Śląsku pełnił wtedy generał-porucznik Georg Brandt dowodzący Grenzschutz-Abschnitts Kommando 3 wspieranym przez zmotoryzowany oddział Die Schutzstaffel der Nationalistische Sozialistische Deutsche Arbeiter Partei (dalej: SS), wchodzący w skład Einsatzgruppe SS i Sicherheitsdienst (dalej: SD), operujących na obszarze Górnego Śląska<sup>1</sup>.

W cztery lata po tych wydarzeniach, 26 maja 1943 r. Niemcy założyli w Świętochłowicach filię Konzentrationslager Auschwitz (dalej KL Auschwitz). Była to jedna z 40 filii tego obozu, spośród których 26 znajdowało się na terenie Górnego Śląska. Inicjatorem założenia obozu w Świętochłowicach był koncern Berghütte, który 4 maja 1943 r. zorganizował konferencję poświęconą zatrudnieniu

---

<sup>1</sup> R. Kaczmarek, Z. Kapała, *Świętochłowice w latach 1939–1945*, [w:] *Obozowe dzieje Świętochłowic Eintrachthütte-Zgoda. Konferencje IPN, Katowice–Świętochłowice 2002*, s. 17.

więźniów z KL Auschwitz w tymże koncernie. Uczestnikami konferencji byli przedstawiciele Urzędu Zatrudnienia przy Głównym Urzędzie Gospodarczo-Administracyjnym SS (DII SS-WVHA) oraz dyrektor zakładów Eintrachthütte Emil Gömmer wraz z przedstawicielami spółki OSMAG. Rezultatem konferencji było zawarcie umowy pomiędzy władzami SS a spółką OSMAG, na mocy której SS zobowiązało się dostarczyć 1000 więźniów dla spółki OSMAG, natomiast spółka ta uiszczała SS opłatę w wysokości 6 marek za dniówkę pracy robotnika wykwalifikowanego oraz 4 marki za dniówkę pracy robotnika niewykwalifikowanego. Dnia 26 maja 1943 r. SS dostarczyło pierwszy transport więźniów<sup>2</sup>.

Jeszcze w trakcie II wojny światowej oraz po jej zakończeniu Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (dalej: NKWD ZSRR) zakładał na terenie Polski Ludowej obozy i więzienia przeznaczone wyłącznie dla Niemców. Nie trzeba przypominać, że najwięcej tych obozów znajdowało się na Górnym Śląsku. Z czasem NKWD ZSRR zaczął przekazywać je władzom polskim. Ich liczba wynosiła 1255, natomiast więzień 227, przy czym 681 obozów i 119 więzień znajdowało się na terenach Ziemi Odzyskanych. Śmiertelność wynosiła tam od 20 do 50%. Jednym z takich obozów była dawna filia niemieckiego KL Auschwitz, Świętochłowice-Zgoda, w którym osadzano byłych żołnierzy Wehrmachtu, Volksdeutsche, członków Nazionalistische Sozialistische Deutsche Arbeit Partei (dalej: NSDAP), młodzież z Hitlerjugend i Bund Deutsche Mädel<sup>3</sup>.

Scenariusz umieszczenia w obozie wyglądał w większości przypadków podobnie. Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej (dalej: MO), Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB) albo NKWD ZSRR przychodzili po osobę, która reprezentowała którąś z wymienionych wyżej grup. Najpierw umieszczali ją w którymś z aresztów śled-

---

<sup>2</sup> F. Piper, *Podobóz KL Auschwitz Eintrachthütte 1943–1945*, [w:] *Obozowe dzieje Świętochłowic Eintrachthütte-Zgoda. Konferencje IPN, Katowice–Świętochłowice*, s. 32.

<sup>3</sup> Z. Woźniczka, *Obóz w Świętochłowicach-Zgodzie w systemie obozów na Górnym Śląsku po II wojnie światowej*, [w:] *Obozowe dzieje Świętochłowic Eintrachthütte-Zgoda. Konferencje IPN, Katowice–Świętochłowice*, s. 45.

czych, najczęściej na terenie Górnego Śląska, a po kilku dniach, czasem nawet z pominięciem pobytu w areszcie, przewozili do obozu. Nie było tu mowy o jakimkolwiek akcie oskarżenia czy rozprawie sądowej. Czasem, jak w przypadku Ignacego K., funkcjonariusze MO przychodzili w godzinach nocnych, jeszcze innym razem zgłaszali się, jak po Józefa B., wprost do zakładu pracy<sup>4</sup>.

Jak widać, zakończenie II wojny światowej nie oznaczało kresu funkcjonowania Obozu Pracy w Świętochłowicach. Zmienił się jedynie jego administrator. Tak samo jak w czasach wojny, przetrzymywani w nim więźniowie byli wykorzystywani do najcięższych prac, w wyniku których często chorowali i umierali. Tak jak kiedyś SS kazało sobie płacić za pracę więźniów, tak po 1945 r. robił to UB, przy czym za czasów polskich praca więźniów była tak dalece wydajna, że stała się zagrożeniem dla Zjednoczeń Węglowych, co było powodem likwidacji w listopadzie 1945 r. powstałego w końcu lutego 1945 r. Obozu Pracy w Świętochłowicach<sup>5</sup>.

W grudniu 1989 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej dotarł list rozpoczynający się od słów: „Panie Ministrze: proszę mi wybaczyć, że osmielam się do Pana napisać, gdyż zamierzałam się już od kilku lat”<sup>6</sup>. W dalszej części listu Erna Kołodziejczyk, autorka listu, odnotowała, że w maju 1945 r. nieznaną jej osobą stwierdziła, że jej ojciec Paweł Benczek jest Niemcem (co zresztą nie było prawdą). Następnie został on ujęty przez UB i osadzony w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie, które autorka pomyliła w liście z Siemianowicami. Po czterech miesiącach, we wrześniu, E. Kołodziejczyk otrzymała wiadomość, że cyt.: „Paweł Benczek nie żyje [...] był wykończony tak prędko. Wykańczali ludzi pracy, aż w głowie mi się to nie mieści, że robili to Polacy na Polakach”<sup>7</sup>. W liście E. Kołodziejczyk dwa razy podkreśliła słowa „Polacy”

---

<sup>4</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. I, s. 113, 146, paginowany.

<sup>5</sup> Z. Woźniczka, op.cit., s. 45–46.

<sup>6</sup> J. Sack, *Oko za oko. Przemilczana historia Żydów którzy w 1945 r. mścili się na Niemcach*, Gliwice 1995, s. 259.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 259.

i „Polakach”. Pismo zakończyła pytaniem: „i co Pan Minister o tym myśli?”<sup>8</sup>.

Ojciec E. Kołodziejczyk – Paweł Benczek zginął w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie 8 września 1945 r. Pismo zostało wysłane w dniu 11 grudnia 1989 r. do ministra sprawiedliwości. Z treści listu wynikało, że E. Kołodziejczyk chciała się dowiedzieć, w jakich okolicznościach zmarł jej ojciec oraz jaki był powód jego zgonu. Podkreśliła ona, że przez ostanie 45 lat otrzymanie odpowiedzi na te pytania nie było możliwe. Do napisania listu skłoniły ją podawane w środkach masowego przekazu wiadomości na temat ciał Polaków odnalezionych w Katyniu. Zgodnie z zasadami właściwości list E. Kołodziejczyk skierowano do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach. Stał się on kamieniem węgielnym w sprawie wszczęcia śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych w byłym Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie<sup>9</sup>.

Od czerwca 1990 r. do lipca 1992 r. udało się przesłuchać na okoliczność zbrodni popełnionych w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie 14 świadków, w tym byłego komendanta tego obozu – Salomona Morela. W dniu 10 lipca 1992 r. sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach mjr Leszek N. delegowany do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, po zapoznaniu się z materiałami postępowania, postanowił wszcząć śledztwo w sprawie śmierci nieustalonej liczby więźniów w tym obozie. Nic wtedy jeszcze nie wskazywało na to, aby śledztwo to nabrało charakteru międzynarodowego, w którym główną postacią stał się S. Morel<sup>10</sup>.

Wraz z tym jak w latach 1992–1995 prokuratura katowicka gromadziła coraz więcej dowodów w postaci przesłuchań świadków, czyli w tym przypadku osób będących więźniami Obozu Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie, śledztwo prowadziło do oskarżenia

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 259.

<sup>9</sup> A. Majcher, *Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda*, [w:] *Obozowe dzieje Świętochłowic Eintrachthütte-Zgoda. Konferencje IPN, Katowice–Świętochłowice 2002*, s. 78.

<sup>10</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. I, k. 68, paginowany.

S. Morela<sup>11</sup>. W 1995 r. wszczęto działania zmierzające do wydania aktu oskarżenia przeciwko niemu. Co ciekawe, S. Morel mieszkał na tej samej ulicy, na której znajdowała się i wciąż się mieści katowicka prokuratura. Mimo to nie udało się go ująć. Akt oskarżenia wydano w 1996 r., czyli o trzy lata za późno, ponieważ od 1993 r. S. Morel mieszkał już w Izraelu.

Postanowienie o przedstawieniu zarzutów S. Morelowi nastąpiło 30 września 1996 r. Prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach Grzegorz K., uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko S. Morelowi na zasadzie art. 269 § 1 i 2 pkt 270 kpk, postanowił przedstawić mu zarzuty, które podzielone zostały na trzy grupy.

Pierwsza z nich dotyczyła naruszenia art. 217 § 1 pkt b kodeksu karnego z 1932 r. w związku z art. 2a, 2b ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. z późniejszymi zmianami<sup>12</sup>.

Chodziło tu o to, że w okresie od lutego do listopada 1945 r. w Świętochłowicach jako komendant tego obozu sprowadził on niebezpieczeństwo powszechne dla życia i zdrowia więźniów przebywających w tym obozie przez to, że nie zapewnił należytych warunków bytowych, wprowadzając rażąco niskie racje żywnościowe, jak również elementarnych warunków sanitarno-higienicznych, które były ekstremalnie trudne, co w konsekwencji doprowadziło do powszechnego rozszerzenia się epidemii chorób zakaźnych w postaci czerwonki i tyfusu, przy czym trwającej i szerzącej się epidemii nie przewidział, nie zapewniając więźniom należytej opieki

---

<sup>11</sup> Do 1995 r. przesłuchano razem 36 osób. Byli to: Janina S., Krystian W., Waclaw Ł., Ludwik N., Piotr N., Augustyn K., Elżbieta K., Henryk F., Franciszek S., Józef M., Dorota B., Stefan S., Józef W., Jan M., Jadwiga S., Helena G., Helena K., Weronika K., Rozalia U., Jan M., Henryk G., Nikodem O., Anna J., Agnieszka C., Konrad P., Emanuel C., Ignacy K., Józef B., Edmund K., Roman L., Elżbieta T., Ireda D., Aniela P., Anna B., Joachim N., R. Nawrocki; IPN, akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi, 96/07/Zk, t. I, k. 141, paginowany.

<sup>12</sup> Dz.U.R.P. z 1991 r. Nr 45, poz. 195.

lekarskiej, co doprowadziło do zgonu bliżej nieokreślonej liczby osób<sup>13</sup>.

Druga grupa zarzutów dotyczyła obrazu przepisu art. 184 § 1 kk w związku z art. 2a, 2b ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. z późniejszymi zmianami<sup>14</sup>.

W bliżej nieustalonym okresie 1945 r. w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie S. Morel znęcał się fizycznie i moralnie nad pozbawionymi wolności Heinzem B., Hansem K., Gerhardem G., Nikodemem O. i Maksymilianem O. w ten sposób, że bił ich rękami po twarzy i całym ciele. Ponadto dwaj z wymienionych więźniów – Maksymilian O. i Hans K., byli ponadto bici drewnianymi taboretami. Jeśli chodzi o bicie pałką, to Hans K. był bity zarówno pałką gumową, jak i drewnianą, natomiast Gerhard G., wyłącznie pałką gumową.

Trzecia grupa zarzutów związana była z naruszeniem art. 156 § 1 kk w z art. 2a, 2b ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. z późniejszymi zmianami<sup>15</sup> oraz z art. 159 § 1 kk w związku z art. 2a, 2b ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. z późniejszymi zmianami<sup>16</sup>.

Uderzył w twarz rękojęścią pancierzownicy bezodrzutowej pozbawionego wolności Maksa O., w następstwie czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania nosa. Pobił rękami po twarzy pozbawionego wolności Edmunda K. Wspólnie z innymi nieustalonymi osobami pobił pięściami i niebezpiecznym narzędziem w postaci żelaznego pręta, pozbawionego wolności Erica van C.<sup>17</sup>

Zanim doszło do wydania aktu oskarżenia, wykonano wiele czynności umożliwiających jego sporządzenie. Po dowiedzeniu się przez Prokuraturę w Katowicach z nieznanых źródeł o fakcie przebywania S. Morela w Izraelu postanowiono zweryfikować tę informację<sup>18</sup>. Wtedy to nastąpiło umiędzynarodowienie śledztwa. Roz-

---

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 438–441, paginowany.

<sup>18</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-*

poczęto trwającą kilka lat korespondencję z ambasadą Izraela w Warszawie, z Ministerstwem Sprawiedliwości Izraela oraz z prokuraturami w Niemczech i Holandii. Co więcej, w śledztwo zaangażowano Interpol.

W pierwszym z pism skierowanych przez Wydział Śledczy Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach do Wydziału Konsularnego Ambasady Państwa Izrael w Warszawie zadano pytanie o fakt nabycia przez S. Morela obywatelstwa izraelskiego oraz wskazanie miejsca jego pobytu. Otrzymanie tych informacji uzasadniono koniecznością wykonania licznych czynności procesowych z jego udziałem. Pismo napisał – Zastępca Prokuratora Wojewódzkiego w Katowicach Krzysztof K. w dniu 14 listopada 1995 r. Zostało ono sporządzone z pogwałceniem zasad pisania korespondencji dyplomatycznej. Nie zawierało ustalonych protokołem dyplomatycznym zwrotów tradycyjnie umieszczanych w pismach kierowanych do państwa obcego. W kolejnych pismach formuły te będą już zachowywane<sup>19</sup>.

Odpowiedź z ambasady Izraela przyszła w dniu 22 lutego 1996 r. Napisano w niej, że w sprawie ustalenia adresów osób mieszkających w Izraelu bądź tych, które kiedyś to państwo zamieszkiwały, należy skontaktować się z Biurem Poszukiwań. Wskazano również, że rubrykę krewnych i zaginionych prowadzi wydawane po polsku izraelskie czasopismo, „Nowiny Kurier”<sup>20</sup>.

Dnia 31 maja 1996 r. prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach Grzegorz K. otrzymał odpowiedź z Biura Poszukiwań w Izraelu w sprawie S. Morela. Z treści pisma można wnioskować, że zapytanie dotyczyło posiadania przez S. Morela obywatelstwa izraelskiego, ponieważ odpowiedź brzmiała: „niestety, Pan Morel nigdy nie posiadał obywatelstwa Izraela”. Dokładne ustalenie treści zapytania nie jest możliwe, ponieważ brakuje go w aktach dotyczą-

---

*-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi, 96/07/Zk, t. I, k. 143, paginowany.*

<sup>19</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątchołtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi, 96/07/Zk, j.a. 16, t. I, k. 144, paginowany.*

<sup>20</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątchołtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi, 96/07/Zk t. I, k. 156, paginowany.*

cych sprawy S. Morela. Z treści pisma nadanego przez Biuro Poszukiwań wynika, że pismo strony polskiej sporządzono 10 kwietnia 1996 r.<sup>21</sup>

Dnia 24 lutego 1998 r. Prokurator Generalny Rzeczypospolitej Polskiej H. Suchocka skierowała do Biura Prokuratora Generalnego Departamentu Spraw Międzynarodowych Ministerstwa Sprawiedliwości Państwa Izrael, powołując się na art. 1, 2 i 16 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, prośbę o aresztowanie i ekstradycję S. Morela<sup>22</sup>. Europejska Konwencja o Ekstradycji została podpisana przez Polskę w dniu 13 grudnia 1957 r. Ratyfikowano ją jednak znacznie później, bo 13 grudnia 1993 r. Izrael dokonał tego wcześniej – 26 grudnia 1967 r. Stronami tej Konwencji są państwa należące do Rady Europy. Uchwalono ją w celu osiągnięcia większej jedności pomiędzy członkami Rady Europy przez przyjęcie jednolitych zasad w zakresie ekstradycji<sup>23</sup>.

Artykuł 1 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, zatytułowany *Obowiązek wydania*, na który powoływała się strona polska, stanowi, że „umawiające się strony zobowiązują się do wzajemnego wydawania zgodnie z postanowieniami i na warunkach określonych w niniejszej konwencji, wszystkich osób ściganych za popełnienie przestępstwa albo poszukiwanych w celu wykonania kary lub środka zabezpieczającego, orzeczonych przez właściwe organy Strony wzywającej”<sup>24</sup>.

Na mocy znacznie obszerniejszego od poprzedniego art. 2, liczącego 7 ustępów i noszącego tytuł *Przestępstwa stanowiące podstawę wydania*, przestępcami takimi są „czyny zagrożone według prawa strony wzywającej i strony wezwanej, karą pozbawienia wolności o maksymalnym wymiarze co najmniej jednego roku lub

---

<sup>21</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłocowe-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, j.a. 16, t. I, k. 168–169, paginowany.

<sup>22</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłocowe-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 541, paginowany.

<sup>23</sup> Dz.U.R. P. z 1994 r. Nr 70, poz. 307.

<sup>24</sup> Ibidem.



karą surowszą albo czyny, wobec sprawców których można orzec środek zabezpieczający w takim samym wymiarze. Jeżeli na terytorium strony wzywającej zapadło już orzeczenie skazujące na karę pozbawienia wolności lub orzeczono o środku zabezpieczającym, wydanie może nastąpić, jeżeli orzeczono karę lub środek w wymiarze co najmniej 4 miesięcy<sup>25</sup>.

W ustępie 2 tego artykułu jest mowa o tym, że jeżeli „wniosek o wydanie dotyczy kilku różnych przestępstw, z których każde, według prawa Strony wzywającej i Strony wezwanej, zagrożone jest karą pozbawienia wolności lub środkiem zabezpieczającym, ale niektóre nie spełniają warunku dotyczącego wymiaru orzeczonej kary, Strona wezwana może zgodzić się na wydanie również w odniesieniu do takich przestępstw”<sup>26</sup>.

Ustęp 3 stanowi, że „każda z Umawiających się Stron, której ustawodawstwo nie zezwala na wydanie za niektóre przestępstwa określone w ustępie 1 niniejszego artykułu, może wyłączyć te przestępstwa z zakresu stosowania konwencji”<sup>27</sup>.

Na mocy ustępu 4 „każda z umawiających się Stron, która zamierza skorzystać z możliwości określonej w ustępie 3 niniejszego artykułu, przekaże Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy w chwili składania dokumentu ratyfikacyjnego lub przystąpienia wykaz przestępstw, w odniesieniu do których zezwoli na wydanie, bądź wykaz przestępstw w odniesieniu do których wydanie jest wyłączone, podając równocześnie przepisy prawne zezwalające na wydanie lub je wyłączające. Sekretarz Generalny Rady przekaże te wykazy do wiadomości innych Sygnatariuszy”<sup>28</sup>.

W ustępie 5 postanowiono, że jeżeli „w późniejszym okresie ustawodawstwo umawiającej się strony wyłączy wydanie w odniesieniu do innych przestępstw, Strona ta powiadomi o tym w drodze notyfikacji Sekretarza Generalnego Rady, który przekaże tę informację do wiadomości innych Sygnatariuszy. Notyfikacja nabiera mocy po

---

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem.

upływie trzech miesięcy licząc od daty jej otrzymania przez Sekretarza Generalnego”<sup>29</sup>.

Ustęp 6 stanowi, że „każda ze Stron, która skorzysta z możliwości określonej w punktach 4 i 5 niniejszego artykułu może w każdym czasie włączyć do zakresu stosowania niniejszej konwencji przestępstwa, które zostały z niej wyłączone. Powinna ona zawiadomić, o tych zmianach Sekretarza Generalnego Rady, który przekaże te informacje do wiadomości innych Sygnatariuszy”<sup>30</sup>.

Ustęp 7 dotyczy sytuacji, kiedy „każda ze stron może zastosować zasadę wzajemności w odniesieniu do jakichkolwiek przestępstw wyłączonych z zakresu konwencji na mocy niniejszego artykułu”<sup>31</sup>.

Artykuł 16 dotyczy tymczasowego aresztowania. Na mocy ustępu 1 „w nagłych wypadkach właściwe organy Strony wzywającej mogą zwrócić się z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie poszukiwanej osoby. Właściwe organy Strony wezwanej podejmą decyzje w sprawie wniosku, zgodnie ze swym prawem wewnętrznym”<sup>32</sup>.

Odpowiedź na pismo strony polskiej w sprawie ekstradycji i tymczasowego aresztowania przyszło 2 września 1998 r. Ambasada Izraela w Warszawie przekazała informację, że po przeanalizowaniu wniosku strony polskiej nie zauważyła podstaw do ekstradycji S. Morela z Izraela, ponieważ brak podstaw ku temu w prawie izraelskim. Uregulowania art. 10 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, którego sygnatariuszami są zarówno Polska, jak i Izrael, nie miały zastosowania, jeśli osoba nie podlegała ściganiu ze względu na upływ czasu i związane z tym przedawnienie w prawie strony wnioskującej lub przyjmującej wniosek. Zbrodnie, o które strona polska oskarżała S. Morela, przedawniły się na mocy izraelskiej Ustawy o Postępowaniu Karnym (rozdział 9a) po 20 latach. W momencie złożenia wniosku o ekstradycję S. Morela minęło już ponad 50 lat. Rozdział 8 (2) izraelskiej Ustawy o Ekstradycji stanowi, że sąd oddali wniosek o ekstradycję, jeśli czyn nie podlega już ściganiu z powodu

---

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Ibidem.

upływu czasu. Ponadto wskazano, że do tej sprawy nie można zastosować żadnego z wyjątków przepisów o przedawnieniu. Rozdział 9b izraelskiej Ustawy o Postępowaniu Karnym stwierdza, że odnośnie do przestępstw podlegających Ustawie o Zbrodni Ludobójstwa (Zapobieganie i Karanie) lub Ustawie o Nazistach i Kolaborantach Naziistowskich (Karanie) zasady przedawnienia nie miały zastosowania. Okoliczności, w których zarzucane zbrodnie zostały popełnione, nie podlegają tym przepisom. Przede wszystkim zbrodnie, o które S. Morel był oskarżony, popełniono w 1945 r., podczas gdy Ustawa o Zbrodni Ludobójstwa (Zapobieganie i Karanie) weszła w życie w 1950 r. i nie działa wstecz, co więcej – nie mieściły się w definicji ludobójstwa podanej w rozdziale 1a wyżej wspomnianej ustawy. Przestępstwa te również nie stanowiły wykroczeń w rozumieniu Ustawy o Nazistach i Kolaborantach Naziistowskich (Karanie). Rozdział 1a tej ustawy stwierdza, że dotyczy ona jedynie tych przestępstw, które popełniono we wrogim kraju w okresie reżimu naziistowskiego. Polska nie była krajem wrogim, ponieważ podczas gdy Morel popełnił zarzucane mu czyny, nie była już okupowana przez Niemców. Pismo ambasady Izraela zostało zakończone wyrażeniem zdumienia z powodu skierowania wniosku o ekstradycję. Podkreślono, że wniosek strony polskiej podniósł wiele kwestii związanych z prześladowaniami i morderstwami na Żydach, których dopuścili się Polacy po zakończeniu II wojny światowej. Wskazano liczbę około 1000 ofiar. Poinformowano również, że w archiwach Yad Vashem znajduje się wiele zeznań świadków dotyczących przestępstw, których dopuszczali się Polacy wobec Żydów właśnie po II wojnie światowej. Wielu polskich oprawców stawało po wojnie przed polskim wymiarem sprawiedliwości, ale w większości uniknęli oni kary. W piśmie wyraźnie wskazano, że Izrael potępia wszystkie akty przemocy, również te, których dopuścił się S. Morel, jednakże kontynuację śledztwa uważa za niepokojącą i smutną. Pismo to sporządził Irit K., prokurator i Dyrektor Wydziału Spraw Międzynarodowych Ambasady Izraela w Warszawie. Pismo tłumaczyła Katarzyna P. – tłumacz przysięgły przy Sądzie Wojewódzkim dla miasta Warszawy<sup>33</sup>.

---

<sup>33</sup> IPN, *akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątchłownicze-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, t. IV, k. 705–714, paginowany.

Ponowny wniosek w sprawie ekstradycji i tymczasowego aresztowania S. Morela, tym razem do Ministerstwa Sprawiedliwości Izraela wysłano 5 kwietnia 2004 r. Odpowiedź przysłała 6 czerwca 2005 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Izraela stwierdziło, że brak jest przesłanek do ekstradycji S. Morela z Izraela do Polski<sup>34</sup>. Pismo w dużej części pokrywało się z tym z 2 września 1998 r. Jego wymowa była jednak znacznie ostrzejsza niż poprzedniego. Strona izraelska wyraziła zdziwienie, że sprawa w ogóle została przedłożona przez Polskę. Podkreślono, że w czasie wojny S. Morel był świadkiem zamordowania swoich rodziców, brata i przyrodniej siostry przez polskiego oficera policji. Później jego drugi brat został zamordowany przez polskiego faszystę. Strona izraelska rozumiała, że warunki w obozie były trudne, ale jednocześnie zaznaczyła, że brak żywności, ubóstwo i prymitywne warunki życia dotyczyły całej Polski. Ponadto strona izraelska zauważyła, że epidemia tyfusu, która wybuchła w obozie latem, była spowodowana ogólnymi warunkami sanitarnymi panującymi nie tylko w Świętochłowicach, ale też w całej Polsce. Dalej w piśmie podważone zostały liczby zmarłych w obozie, podawane przez stronę polską. Wskazano, że niemożliwe by było, żeby w Świętochłowicach zmarło 1500 więźniów, skoro przebywało tam 600 więźniów. Straty osobowe według strony izraelskiej wynosiły od 60 do 100 osób, a nie 1500, tak jak podaje strona polska. W podsumowaniu pisma strona izraelska tak samo jak w poprzednim piśmie podkreśliła, że niepokojące i zasmucające jest prowadzenie śledztwa wobec S. Morela<sup>35</sup>.

W 10 dni po wysłaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o ekstradycję S. Morela własny wniosek w tej samej sprawie skierował do Ministerstwa Sprawiedliwości Izraela Instytut Pamięci Narodowej – Oddziałowa Komisja Ścigania

---

<sup>34</sup> IPN, *akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowiec-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, S 96/07/Zk, t. XII, k. 2360, paginowany.

<sup>35</sup> IPN, *akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowiec-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 61/01/Zk, t. XIII, k. 2501–2503, paginowany; pisma te ponawiane były wiele razy (2 września 1998 r., 15 czerwca 2005 r.).

Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach. W dniu 15 kwietnia 2004 r. oparto się jednak nie na art. 1, 2 i 16, tak jak to było w przypadku Ministerstwa Sprawiedliwości RP, lecz na art. 1, 2 i 12 art. Europejskiej Konwencji o Ekstradycji. W piśmie odnotowano, że S. Morel jest podejrzany o popełnienie przestępstw z art. 118 § 2 kodeksu karnego w związku z art. 2 pkt 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej<sup>36</sup>.

Artykuł 12 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji jest przepisem technicznym dotyczącym wniosków i załączonych do nich dokumentów, zasad przekazywania ich między stronami, zawartości i formy<sup>37</sup>.

Z kolei art. 118 § 2 kk stanowi, że „kto w celu określonym w par. 1 (wyniszczenia w całości lub w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub grupy o określonym światopoglądzie), stwarza dla osób należących do takiej grupy warunki życia grożące jej biologicznym wyniszczeniem, stosuje środki, mające służyć do wstrzymania urodzeń w obrębie grupy lub przymusowo odbiera dzieci osobom do niej należącym, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności”<sup>38</sup>.

Artykuł 2 pkt 1 brzmi: „Zbrodniami komunistycznymi, w rozumieniu ustawy, są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 31 lipca 1990 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia. Zbrodniami komunistycznymi są również czyny popełnione przez tych funkcjonariuszy w okresie, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, zawierające znamiona czynów zabronionych określonych

---

<sup>36</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątchołtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, S 96/07/Zk, t. XII, k. 2380, paginowany.

<sup>37</sup> <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/PDF/Polish/024-Polish.pdf> (dostęp: 16.07.2012 r.).

<sup>38</sup> Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553.

w art. 187, 193 lub 194 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny albo art. 265 § 1, art. 266 § 1, 2 lub 4 lub art. 267 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, dokonane przeciwko dokumentom w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. Nr 218, poz. 1592 i Nr 249, poz. 1832 oraz z 2007 r. Nr 25, poz. 162) na szkodę osób, których te dokumenty dotyczą<sup>39</sup>.

Artykuł 3 stanowi, że „zbrodniami przeciwko ludzkości są w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej w dniu 9 grudnia 1948 r. (Dz.U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9 i 10 i Nr 31, poz. 213 oraz z 1998 r. Nr 33, poz. 177), a także inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane”<sup>40</sup>.

Ponieważ pokrzywdzonymi w obozie Świętochłowice-Zgoda byli Niemcy, którzy po opuszczeniu obozu emigrowali do Republiki Federalnej Niemiec, żeby osiedlić się tam na stałe i nabyć tam obywatelstwo, śledztwo ma również swój wymiar niemiecki.

Dnia 22 listopada 1995 r. Prokurator Wojewódzki w Katowicach Piotr G. po dowiedzeniu się, że prokuratura w Dortmundzie prowadzi równoległe do prokuratury w Katowicach śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie skierował do niej pismo, w którym zwrócił się o udzielenie w ramach pomocy prawnej informacji, na jakim etapie znajduje się to śledztwo w Niemczech, o zebranych dowodach, które pozwoliłyby na sprecyzowanie zarzutów wobec S. Morela oraz innych osób, jeśli zostały zidentyfikowane, oraz czy i jakie zarzuty sformułowano przeciwko niemu, a ponadto czy w związku z tym prokuratura w Dortmundzie

---

<sup>39</sup> Dz.U.R. P. Nr 155, poz. 1016.

<sup>40</sup> Ibidem.

nosi się z zamiarem zainicjowania wystąpienia o ekstradycję głównego oskarżonego?<sup>41</sup>

W dniu 7 marca 1996 r. prokuratura w Dortmundzie w odpowiedzi na zapytanie prokuratury katowickiej przesłała 4 tomy podwójnych akt oznaczonych sygnaturą 70 Js 371/94 oraz jedną fotokopię listy świadków – według stanu na 22 lutego 1996 r. Prokuratura w Dortmundzie stwierdziła, że w 1996 r. śledztwo przeciwko S. Morelowi wciąż trwało, a jego zakończenia nie można było przewidzieć. Ponadto zaznaczono, że duża część świadków z załączonej listy już zmarła. Najistotniejszym zagadnieniem dla prokuratury katowickiej była informacja o tym, że według niemieckiego porządku prawnego S. Morela można było ścigać jedynie za morderstwo, a nie, tak jak tego chciała prokuratura w Katowicach, za zbrodnie przeciwko ludzkości. Na mocy przepisów niemieckiego prawa karnego wszystkie inne stawiane oskarżonemu zarzuty, takie jak uszkodzenie ciała, nie podlegały w jego przypadku ściganiu ze względu na ich przedawnienie się w przedmiocie ścigania. Kolejną istotną kwestią dla polskiej prokuratury było wskazanie, że niemożliwe było przesłuchanie S. Morela, ponieważ nie przeprowadzono ani nie zamierzano w przyszłości wystąpić o ekstradycję oskarżonego z Izraela. Prokuratura w Dortmundzie zwróciła się z prośbą do prokuratury w Katowicach o przesłuchanie wymienionych w liście świadków mieszkających pod polskimi adresami oraz o udostępnienie do dyspozycji prokuratury w Dortmundzie przynajmniej fotokopii odpowiednich protokołów z przesłuchań<sup>42</sup>.

Kolejne listy pomiędzy prokuraturami Katowicką i niemieckimi dotyczyły wyłącznie przesłuchań świadków. Strona niemiecka, tak jak podkreśliła w piśmie z 7 marca 1996 r., nigdy nie występowała o ekstradycję S. Morela.

---

<sup>41</sup> Sprawę tą prowadzono w Prokuraturze w Dortmundzie pod sygnaturą 70 Js 371/94; IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłtówce-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. I, k. 144–151, paginowany.

<sup>42</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłtówce-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. I, k. 162–163, paginowany.

Jeśli chodzi o toczącą się w Niemczech sprawę przeciwko S. Morelowi, to zaangażowane w nią były prokuratura w Brilon, sąd okręgowy w Halle – Okręg Saal, sąd okręgowy w Menden, sąd ziemski w Essen.

Kolejnym państwem zaangażowanym w śledztwo przeciwko S. Morelowi była Holandia, ponieważ jednym z więźniów obozu w Świętochłowicach był jej obywatel Eric van C. W dniu 5 października 1994 r. Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wystąpiła z wnioskiem o jego przesłuchanie<sup>43</sup>. Zaangażowanie tego państwa było jednak epizodyczne, ponieważ zmarł on w toku śledztwa, tj. 16 lutego 1993 r. w Rijswijk. Odpowiedź ze strony Holandii w tej sprawie przyszła 9 stycznia 1996 r.<sup>44</sup>

Śledztwo to miało również swój wątek amerykański. Organizacja społeczna pod nazwą Komitet Akcji Obywatelskiej w Los Angeles przesłała do Ministerstwa Sprawiedliwości RP faks z zapytaniem o stan śledztwa w sprawie przestępstw popełnionych w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie. Pismo zostało sporządzone 15 października 1996 r. Grupa Polaków z Los Angeles wyraziła w nim zaniepokojenie z powodu zbyt wolnego tempa prowadzenia sprawy S. Morela. W piśmie tym Polacy skarżyli się, że sprawa z poziomu wymiaru sprawiedliwości przechodzi w sferę polityczną. Ponadto że jest ona lekceważona przez prokuraturę w Katowicach: „historia śledztwa od samego początku, gdy w Komisji prowadził ją w żółtym tempie i ospale Prokurator Piotr B., jest doskonale znaną Prokuratorowi Apelacyjnemu Jerzemu H. Pod koniec września zadzwoniłem do Pana Prokuratora Grzegorza K. i pytałem, czy nie można by rozważyć wystawienia listu gończego – Niech Pan zadzwoni za miesiąc – odpowiedział”<sup>45</sup>. Poza tym, co interesujące, Komitet Akcji Obywatelskiej w Los Angeles podkreślił, że sama prokuratura

---

<sup>43</sup> Zs VIII/Sn 4/11/93.

<sup>44</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. I, k. 153, paginowany.

<sup>45</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 496–499, paginowany.



w Katowicach spowodowała wyjazd S. Morela do Izraela. Po prostu został on wezwany przez nią na przesłuchanie w charakterze świadka. S. Morel domyślił się, że sprawa dotyczy obozu pracy, którym kierował i – co wydaje się naturalne – nie pojawił się w prokuraturze tylko od razu wyjechał do swojej córki w Izraelu. Komitet Akcji Obywatelskiej zapytał, kto przekaże sprawę ekstradycji do Prezydenta RP oraz kiedy to nastąpi. Ponadto organizacja ta wydała opinię, w której stwierdziła, że „międzynarodowe organizacje żydowskie wpłynęły na spowodowanie ucieczki Morela, przewlekanie, nieogłoszenie listu gończego w gazetach i telewizji, chowanie sprawy w szufladach”<sup>46</sup>. Ministerstwo nie zadbało o ochronę prokuratorów, np. przez rozdzielenie poszczególnych zadań w sprawie na zespół prokuratorski, a nie powierzając ją jednej tylko osobie. W piśmie można przeczytać, że „dobrze zorganizowane i finansowane żydostwo międzynarodowe jest postrachem dla prokuratorów nie tylko w Polsce. Znane są niezliczone przykłady terroru – pozbawiania pracy, okaleczeń, zabójstwa, podpalenia, podłożenia bomby – praktykowane przez JDL<sup>47</sup> i ADL”<sup>48</sup>. Tadeusz (Ted) L., Zastępca Przewod-

---

<sup>46</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątochtłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 496–499, paginowany.

<sup>47</sup> Jewish Defense League jest żydowską organizacją mającą na celu obronę Żydów przed antysemityzmem. Korzenie ideologiczne powstałej w 1968 r. JDF tkwią w tradycyjnej myśli żydowskiej opartej na wartościach wyniesionych z Tory. Jej ojcem-założycielem był Rabin Meir Kahane. Działania JDL opierają się na pięciu zasadach. Są nimi: Ahavat Yisrael (miłość do wszystkiego, co żydowskie), Hadar (godność i duma), Barzel (siła i przemoc w imię ochrony Żydów), Mishmaat (dyscyplina i jedność), Bitachon (wiara w niezniszczalność Izraela). Siedziba JDL znajduje się w Los Angeles. Departament Stanu USA, Unia Europejska i Izrael uznają tę organizację za terrorystyczną; <http://www.jdl.org/index.php/ideology-advocacy/core-ideology/>, <http://www.jdl.org/index.php/ideology-advocacy/core-ideology/five-principles/>, <http://www.ihr.org/books/ztn.html> (dostęp: 16.07.2012 r.).

<sup>48</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątochtłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, przeciwko Salomonowi Morelowi, t. III, k. 496–499, paginowany Anti-Defamation League jest jedną

niczącego Komitetu Akcji Obywatelskiej w Los Angeles, stwierdził, że „jeżeli sprawa ekstradycji nie ruszy z miejsca, czy to za sprawą prawników czy polityków rozlegnie się śmiech na całą Europę i Amerykę”<sup>49</sup>.

W wymiar międzynarodowy śledztwa przeciwko S. Morelowi wpisuje się również bogata korespondencja pomiędzy Wydziałem Śledczym Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach a Krajowym Biurem Interpolu Komendy Głównej Policji. Treść tych wszystkich pism jest jednak we wszystkich wypadkach taka sama. Chodziło o ustalenie obywatelstwa i miejsca zamieszkania oskarżonego. Pisma kierowano do Interpolu nawet wtedy, gdy wiadomo było, że jego miejsce zamieszkania znajduje się poza Katowicami<sup>50</sup>.

Dnia 17 grudnia 1996 r. wysłano list gończy za S. Morelem. Jako ostatnie miejsce zamieszkania wskazano w nim adres katowicki ściganego, mimo że wiadano o nowym adresie izraelskim<sup>51</sup>.

List gończy, w związku ze śmiercią S. Morela, odwołano 16 listopada 2007 r.<sup>52</sup>

Postanowienie o umorzeniu śledztwa wydano 28 stycznia 2009 r.<sup>53</sup>

---

z najstarszych organizacji żydowskich na świecie. Założył ją w 1913 r. Sigmund Livingstone. Jej zadaniem jest walka z antysemityzmem i ochrona Żydów. W przeciwieństwie do JDF nie jest to organizacja terrorystyczna, mimo że jej cele są właściwie takie same jak JDF, to realizowane są w inny, tj. pokojowy sposób; <http://www.adl.org/> (dostęp: 16.07.2012 r.).

<sup>49</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, przeciwko Salomonowi Morelowi, t. III, k. 496–499, paginowany.

<sup>50</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 503, paginowany.

<sup>51</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 510, paginowany.

<sup>52</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. XIV, k. 2674, paginowany.

<sup>53</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świątobłtowie-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, S 96/07/Zk, t. XIV, k. 2725, paginowany.

Wątek austriacki śledztwa polegał na przesłaniu w dniu 13 kwietnia 1998 r. listu od Centralnego Punktu Rejestracyjnego i Biura Poszukiwań Zaginionych Służby Informacyjnej (dalej: Verbrechen an Deutschen) w związku ze zbrodniami popełnianymi przeciwko Narodowi Niemieckiemu na terenach nad Odrą i Nysą, Gdańska, Prus Wschodnich, Sudetów i w Europie Wschodniej i Południowej. List dotyczył prośby o podanie informacji, czy nadal jest prowadzone śledztwo w sprawie przestępstw popełnionych w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie. Austriacy reprezentowani przez Alois W. zaznaczyli, że w kontekście tego śledztwa szczególnie interesuje ich S. Morel<sup>54</sup>. Ze względu na nieotrzymanie przez Verbrechen an Deutschen odpowiedzi na powyższe pismo skierowali oni do prokuratury katowickiej w dniu 13 czerwca 1998 r. kolejne pismo, tym razem ponaglące. Zapytali w nim o informacje, czy i w jakim zakresie istnieją zeznania świadków względnie inne środki dowodowe. Strona austriacka wniosła o przekazanie ich prokuraturze w Dortmundzie, ewentualnie jej samej. Austriacy zaznaczyli, że wyjaśnienie zająć w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie nie ma prawnego, lecz historyczne i polityczne znaczenie i jej rozwiązanie może wpłynąć jedynie na polepszenie stosunków polsko-niemieckich. Zaangażowanie ze strony austriackiej należy jednak uznać za epizodyczne<sup>55</sup>.

Śledztwo w sprawie popełnionych przez S. Morela zbrodni w Obozie Pracy w Świętochłowicach-Zgodzie początkowo wydawało się typowym postępowaniem, jakich wiele prowadzi polskie prokuratury. Jednak wyjazd głównego oskarżonego do Izraela jak i fakt emigracji wielu ofiar z tego obozu do Niemiec spowodowały umiędzynarodowienie się śledztwa. Istnieją wątpliwości, czy było ono prawidłowo prowadzone, skoro S. Morel zdołał wyjechać, zanim na dobre się ono rozpoczęło. Pozostają pytania, dlaczego skoro państwo

---

<sup>54</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 563–564, paginowany.

<sup>55</sup> IPN, *Akta w sprawie zbrodni popełnionych w obozie Świętochłowice-Zgoda przeciwko Salomonowi Morelowi*, 96/07/Zk, t. III, k. 597–599, paginowany.

Izrael tak stanowczo oponowało przeciwko ekstradycji S. Morela do Polski, śledztwo było nadal prowadzone oraz dlaczego Niemcy nie żądały jego ekstradycji, mimo że największa liczba jego ofiar była obywatelami właśnie tego państwa, Czy stały za tym przyczyny polityczne, historyczne, a może ekonomiczne? Wydaje się, że Niemcy mogły nie żądać ekstradycji S. Morela z powodu faktu prowadzenia przez nie i przez Izrael wielu postępowań w sprawach dotyczących byłych zbrodniarzy hitlerowskich. Dyskusyjna i niezrozumiała jest też kwalifikacja czynu głównego oskarżonego. Oskarżenie S. Morela o zbrodnie przeciwko ludzkości było z pewnością nadużyciem ze strony polskich organów wymiaru sprawiedliwości. Zastanawiające są również niektóre zeznania świadków, jak chociażby Maksa O., który po uderzeniu przez S. Morela pancierzownicą raketową doznał jedynie złamania nosa. Nie trzeba być znawcą uzbrojenia, żeby wiedzieć, że w tym przypadku urazy powinny być większe. Pancierzownica raketowa waży kilka kilogramów. Analizując całą sprawę, wydaje się, że strona polska, chcąc za wszelką cenę wydać jak najsurowszy wyrok, właśnie tak zakwalifikowała czyny popełnione przez S. Morela. Nie wiadomo, jakie przesłanki kierowały stroną polską, jednak w porównaniu do strony niemieckiej, której obywatele o wiele bardziej ucierpieli w wyniku działań S. Morela, pozycja, jaką zajął polski wymiar sprawiedliwości, nie była zdroworozsądkowa, a wręcz doprowadzona *ad absurdum*. W każdym razie pytania te z pewnością pozostaną bez odpowiedzi. Osoba, która by mogłaby powiedzieć w tej sprawie najwięcej, uniknęła kary i nigdy nie stanęła na ławie oskarżonych. Uratowała ją śmierć.

## SUMMARY

### **The international dimension of the investigation against Salomon Morel**

The paper is about international investigation against Salomon Morel. The author explains the reasons for the labor of camp in Świętochłowice in Upper Silesia, which the commandant was S. Morel. Next, describes the issues of establishment of other camps in Poland by the NKVD and UB. Then the author reminds the procedure to put the prisoners in the camp of this type and specific of their work. The author writes a letter widely Erna Kolodziejczyk, which was a key to open the case against S. Morel. Quoted and explained the correspondence between the Prosecutor's Office in Katowice and the Embassy, the Ministry of Justice and Office of Research of the State of Israel during the period of investigation. It was noted that many of ex-prisoners of the camp in Świętochłowice-Harmony, from Poland and foreign countries, were interrogated. The article is about how the investigation concerning the crimes committed in the camp at Świętochłowice-Harmony was transformed into the investigation against S. Morel. Presents a letters of representatives of the Polish-American community concerning the behaviour of S. Morel in the camp, also quoted the testimony of witnesses. Finally, in the summarizing the author criticises the activities of Polish authorities in the scope of conducting investigation against S. Morel.

**Key-words:** Salomon Morel, court, criminal trail, international investigation, Israel